

BR.0003.138.2015

Bydgoszcz, dnia 17 września 2015 r.



**Kujawsko - Pomorski Wojewódzki
Inspektor
Transportu Drogowego
ul. Hetmańska 28
85 - 039 Bydgoszcz**

WITD 021.162.2015/M.M.

**Pan
Ryszard Jagodziński
Przewodniczący
Rady Powiatu Inowrocławskiego
ul. Mątewska 17
88-100 Inowrocław**

Dot. pisma znak: **BR.0003.127.2015**

Szanowny Panie Przewodniczący!

Mając na uwadze treść pisma z dnia 1 września 2015 r. (znak: BR.0003.127.2015) w przedmiocie wystąpienia radnego Pana Ryszarda Dernogi podczas IX sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego w kwestii kontroli prowadzonych przez funkcjonariuszy Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Bydgoszczy, pragnę wyjaśnić co następuje.

Przede wszystkim należy wyrazić głębokie zdziwienie stwierdzeniem Pana radnego, jakoby kontrole prowadzone przez Inspekcję Transportu Drogowego stanowiły „duży problem”. Pragnę bowiem zauważyć, że kontrole prowadzone przez pracowników Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Bydgoszczy w samym tylko 2014 r. spowodowały ujawnienie między innymi blisko 500 przypadków poruszania się po drogach województwa kujawsko-pomorskiego pojazdów, których masa, naciski osi bądź wymiary były przekroczone i to w znacznej mierze w rażący sposób. Nie trzeba natomiast wyjaśniać, w jakim stopniu przejazd pojazdów nienormatywnych powoduje degradację i zniszczenie dróg na terenie naszego województwa. Ponadto, w tym samym okresie kontrole drogowe Inspekcji Transportu Drogowego spowodowały ujawnienie ponad 560 zdarzeń dotyczących kierowania pojazdami przez kierowców, którzy dopuścili się naruszenia norm prowadzenia pojazdów, wymaganych przerw i odpoczynków, co stanowi realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Oprócz wielu innych naruszeń, inspektorzy zatrzymali także ponad 1300 dowodów rejestracyjnych pojazdów, których stan techniczny również powodował istotne zagrożenie na drogach województwa lub wywoływał znaczne zanieczyszczenie środowiska.

Nie sposób zatem zrozumieć, co kryje się pod stwierdzeniem Pana radnego, że kontrole prowadzone przez Inspekcję Transportu Drogowego stanowią „duży problem”? Wypada mieć nadzieję, że chodzi tu wyłącznie o kwestię dotyczącą oznakowania i kontroli prowadzonych w miejscowości Tupadły. Trzeba jednak w tym miejscu zauważyć, że planowe

kontrole Inspekcji Transportu Drogowego prowadzone są przede wszystkim w miejscach do tego wyznaczonych i odpowiednio przygotowanych przez zarządców dróg. Inspekcja Transportu Drogowego nie dysponuje ani narzędziami prawnymi, ani też organizacyjnymi czy technicznymi, pozwalającymi na budowę i przygotowanie miejsc kontroli przy drogach publicznych. Zgodnie zaś z dyspozycją przepisu art. 20a pkt 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t. jedn. - Dz. U. z 2015 r., poz. 460 ze zm.), to do zarządcy drogi, należy budowa, przebudowa, remont i utrzymanie miejsc wykonywania kontroli ruchu i transportu drogowego, przeznaczonych w szczególności do ważenia pojazdów.

Wobec powyższego, nie ulega wątpliwości, że to na zarządcach dróg spoczywa obowiązek wyznaczenia i odpowiedniego przygotowania miejsc kontroli prowadzonych przez właściwe służby i inspekcje.

Tym niemniej, trzeba wyjaśnić, że jednym z takich właśnie miejsc jest punkt kontrolny w m. Tupadły przy drodze krajowej nr 15, powstały jako jeden z pierwszych na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. Miejsce to, jako jedno z pięciu wyposażonych w specjalne zatoki, przeznaczone jest również do zatrzymywania i kontroli pojazdów ciężarowych. Zatoka przygotowana przez zarządcę drogi, ze względu na jej wymiary, umożliwia jednak jednoczesne zatrzymanie i kontrolę nie więcej niż dwóch pojazdów lub zespołów pojazdów ciężarowych. Z tego też powodu, oraz z uwagi na natężenie ruchu na drodze krajowej nr 15, punkt ten wykorzystywany jest przez Inspekcję Transportu Drogowego wyłącznie w przypadkach, gdy zachodzi konieczność zatrzymania pojazdu do kontroli ze względu na uzasadnione przypuszczenie, że kierujący dopuścił się naruszenia przepisów prawa lub pojazd zagraża bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Nierzadko zdarza się bowiem, że pojazd jest zatrzymywany do kontroli na drodze, w miejscu, gdzie nie ma dostatecznych warunków do jego bezpiecznego postoju. W takiej sytuacji, bez wątpienia lepszym rozwiązaniem jest przeprowadzenie kontroli pojazdu w miejscu do tego przystosowanym, choćby nawet nie było ono przygotowane w sposób całkowicie wykluczający stwarzanie zagrożenia zarówno dla kontrolujących, jak i kontrolowanych, niż zatrzymanie pojazdu i prowadzenie kontroli na jezdni lub nieprzystosowanym do tego celu poboczu.

Wypada natomiast przypomnieć, że wszystkie kontrole Inspekcji Transportu Drogowego prowadzone są zgodnie z dyspozycją przepisów rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 lipca 2008 r. w sprawie kontroli ruchu drogowego (Dz. U. Nr 132, poz. 841 ze zm.) oraz zgodnie z zarządzeniem Nr 28/14 Głównego Inspektora Transportu Drogowego z dnia 17 września 2014 r. w sprawie zasad planowania, prowadzenia oraz dokumentowania kontroli przewozów drogowych przez inspektorów Inspekcji Transportu Drogowego (Dz. Urz. GITD z dnia 18 września 2014 r., poz. 14)

I tak, stosownie do treści § 3 ust. 1 i ust. 2 w związku z § 11 ust. 1 wskazanego rozporządzenia, pojazd powinien być zatrzymany w miejscu, w którym nie zagraża to bezpieczeństwu ruchu. W celu dojazdu do miejsca, o którym mowa powyżej, inspektor może wydać kontrolowanemu uczestnikowi polecenie jazdy za pojazdem służbowym Inspekcji. Tym niemniej, w myśl § 3 ust. 3 pkt 2 cytowanego rozporządzenia, przepisu ust. 1 nie stosuje się w razie konieczności zatrzymania pojazdu, co do którego zachodzi uzasadnione

